

Agnieszka Przewłoka

Koło Przyjaciół „Więzi” czy nielegalny Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach? : Działalność i rozpracowanie przez Służbę Bezpieczeństwa grupy świeckich aktywistów katolickich w latach 1959-1965

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 45/1, 130-141

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AGNIESZKA PRZEWŁOKA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach

KOŁO PRZYJACIÓŁ „WIĘZI” CZY NIELEGALNY KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W KATOWICACH? Działalność i rozpracowanie przez Służbę Bezpieczeństwa grupy świeckich aktywistów katolickich w latach 1959-1965

THE COMMUNITY OF SYMPATHISERS OF THE ‘WIĘŹ’
('THE BOND') MAGAZINE OR ILLEGAL
CLUBS OF CATHOLIC INTELLIGENTSIA IN KATOWICE?
Activities and Dismantlement of a Group of Lay Catholic Activists
by the Security Service between 1959-1965

ABSTRACT

Byli członkowie Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach po 1957 r. poszukiwali innych form aktywności. Rudolf Buchała i Jerzy Skwara byli członkami zespołu miesięcznika „Więź”. Obaj w 1959 roku zorganizowali w Katowicach grupę sympatyków „Więzi”. W 1961 roku Służba Bezpieczeństwa zaczęła rozpracowywać grupę, która miała charakter nielegalnego Klubu Inteligencji Katolickiej. Inwigilacja kierowników grupy trwała kilkanaście lat, mimo iż działalność grupy wygasła dużo wcześniej. Zaniechanie spotkań sympatyków miesięcznika „Więź” zostało spowodowane zmianą koncepcji społecznego oddziaływania „Więzi”. Centralne kierownictwo miesięcznika postanowiło wzmocnić reprezentację „Więzi” tylko przy legalnie działających Klubach Inteligencji Katolickiej.

Since 1957 in Katowice, previous members of the Catholic Intelligentsia Club, were eager to be active in other ways. Rudolf Buchala and Jerzy Skwara were members of the editorial team of the magazine ‘Wież’ (‘The Bond’). In 1959 in Katowice they both organized a group of sympathisers of the magazine ‘The Bond’. The group was illegal in nature and in 1961 the Security Services started to disband them. Despite the fact that the group had ceased been active long before, surveillance of the group’s leaders lasted several years. The failure of the monthly meetings of the group was attributed to the change in purpose behind the social impact of ‘Wież’. The monthly magazine’s central management has decided to advertise the publication of ‘Wież’ only in legally established Catholic Intelligentsia Clubs.

Pierwszy Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach funkcjonował przez kilka miesięcy w 1957 roku. Został zdelegalizowany decyzją władz administracyjnych pod koniec tego roku¹. W całym kraju pozwolono legalnie działać pięciu Klubom: w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu i Toruniu. Ludzi współtworzących niedoszły katowicki Klub łączyła potrzeba aktywności intelektualnej. Jednoczył ich światopogląd i chęć praktycznego wdrażania katolickiej doktryny społecznej. Przy braku zgody na założenie Klubu w Katowicach jedną z możliwości dalszego udzielania się było przystanie do istniejącego w innych miastach KIK-u lub do podobnego nieformalnego grona.

Warszawski Klub Inteligencji Katolickiej był najliczniejszy. Skupiał osoby działające niegdyś w stowarzyszeniach katolickich (później rozwiązanych) oraz młodych działaczy dojrzewających do pracy społecznej właśnie pod koniec lat pięćdziesiątych. Lewicę KIK-u stanowili ludzie wywodzący się ze Stowarzyszenia Pax, które opuścili w 1955 roku jako grupa opozycyjna zwana „frondą”. Grupa ta – skupiona wokół redaktora „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”, Tadeusza Mazowieckiego, i inspektora terenowych agend Paxu, Janusza Zabłockiego – otwarcie krytykowała niedemokratyczny styl zarządzania tym stowarzyszeniem. Za tę postawę wszyscy jej członkowie zostali poddani 13 sierpnia 1955 roku wewnętrznemu dochodzeniu, a w konsekwencji wydaleniu. Oprócz przywódców byli to: Rudolf Buchała, Wojciech Wieczorek, Stefan Bakinowski, Tadeusz Myślik, Ignacy Rutkiewicz, Zygmunt Drozdek². Aby zaznaczyć w ramach warszawskiego KIK-u swoją odrębność, założyli oni własny miesięcznik „Więź”, którego pierwszy numer ukazał się w lutym 1958 roku. „Więź” nie określała siebie jako pismo katolickie, lecz zarazem nie ukrywała, że redakcja składa się z ludzi wierzących. Redaktorem naczelnym został T. Mazowiecki, zastępcą J. Zabłocki. „Frondyści” uzyskali koncesję wydawniczą, ponieważ głosili, że akceptują socjalizm jako drogę do większego dobra. Celem miało być „spersonalizowanie” ustroju socjalistycznego, czyli przesunięcie w nim ideologicznego prymatu z mas na osobę ludzką. Redakcję tworzyli intelektualiści, którzy chcieli podjąć dialog z ideologią marksistowską, podkreślając własny światopogląd chrześcijański. Marzyli, aby swoją organiczną działalnością tak od środka przekształcić socjalizm, by bardziej służył rozwojowi osoby ludzkiej³. Natomiast z perspektywy władz ta lewicująca grupka była przydatna do kontrolowania reszty środowiska lub wykorzystywania różnic w KIK-u.

Do składu redakcyjnego „Więzi” wszedł katowiczanie, Rudolf Buchała⁴, uczestnik „frondy”. W 1956 roku był jednym z członków założycieli niedoszłego

¹ Więcej: A. Przewłoka, *Służba Bezpieczeństwa wobec próby założenia Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w latach 1956-1957*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,1 (2010), s. 124-136.

² M. Rostworowski, *Słowo o Paxie*, Warszawa 1968, s. 97.

³ M. Łętowski, *Ruch i Koło Poselskie ZNAK 1957-1976*, Katowice 1998, s. 68-71.

⁴ Rudolf Buchała, s. Edmunda, ur. 1927 r., zm. 2010 r. – prawnik, były członek Stowarzyszenia Pax, od 1950 r. pracował w redakcji „Słowa Powszechnego” w Katowicach oraz w latach 1954-1956

KIK-u w Katowicach. Również w Katowicach mieszkał Jerzy Skwara⁵ – ekonomista z dziennikarskim zacięciem, były „paxowiec” i sympatyk „frondy”. Nie został objęty dochodzeniem z sierpnia 1955 roku, ponieważ przechodził wtedy ciężką chorobę⁶. W omawianym czasie pracował w Centrali Wytwórczo-Usługowej „Libella”. Zakład ten założył J. Zabłocki z myślą o stworzeniu bazy ekonomicznej dla planowanej działalności wydawniczej. Spółka ta finansowała zarówno działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, jak i miesięcznika „Więź”⁷.

Wokół miesięcznika – trybuny głoszącej ich przekonania – redaktorzy utworzyli szersze grono: Zespół „Więzi”. Metody i formy pracy Zespół „Więzi” zaczerpnął ze Stowarzyszenia Pax⁸. Programem działania Zespołu był artykuł w numerze 1. „Więzi” pod tytułem *Rozdroża i wartości*. Deklarowano w nim poparcie dla socjalistycznego dążenia do bezklasowości i uspołecznienia środków produkcji. W tym celu oferowano swoją współpracę, która miała wyrażać się w pracy intelektualnej i wychowawczej. Ocenę moralną socjalizmu w Polsce oraz własnego działania uzależniali od odniesienia do wartości nadrzędnej, jaką była dla nich osoba ludzka⁹. Zespół „Więzi” bezskutecznie starał się o zgodę władz na zarejestrowanie własnego stowarzyszenia¹⁰. Wobec niepowodzenia działał jako grupa w obrębie Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, nieco separując się od niego. Równocześnie członkowie Zespołu „Więzi” starali się pozyskiwać nowych współpracowników w innych miastach, a następnie objąć ich wpływem ideologicznym. Za tę lokalną pracę wychowawczą z ramienia „Więzi” odpowiedzialny był Janusz Zabłocki¹¹. Prywatnie był on przyjacielem R. Buchały z okresu studiów¹².

W Katowicach od 1959 roku Rudolf Buchała i Jerzy Skwara zorganizowali grupę sympatyków „Więzi”, która spotykała się regularnie raz w miesiącu¹³. Aktywną rolę odegrał też Zdzisław Zwoźniak, niegdyś działacz Paxu¹⁴. Spotkania miały miejsce w prywatnych mieszkaniach organizatorów: w Katowicach przy ulicy Okrzei 1/26 u państwa Skwarów, przy ulicy Generała Zajączka 6/2

w redakcji „Gościa Niedzielnego”, od 1960 zatrudniony w pracowni niemcoznawczej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach – por. IPN Ka 454/20, R. Buchała, *Autobiografia. Trzecia droga* [Katowice 2007-2009].

⁵ Jerzy Skwara, s. Bronisława, ur. 1932 r. – ekonomista, były członek Stowarzyszenia Pax, pracował w redakcji „Słowa Powszechnego” w Katowicach, radny WRN w 1954-1957, od 1961 r. pracował w CWU „Libella” w Warszawie, w latach 1963-1966 był członkiem i prezesem jej Rady Nadzorczej – na podst. biogramu sporządzonego przez J. Skwarę – w zbiorach autorki.

⁶ Relacja J. Skwary z 15 XI 2010 – w zbiorach autorki.

⁷ J. Zabłocki, *Dzienniki 1956-1965*, Warszawa 2008, s. 199-200.

⁸ Relacja J. Skwary z 15 XI 2010 – w zbiorach autorki.

⁹ *Rozdroża i wartości*, *Więź* 1 (1958), s. 5-13.

¹⁰ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 297.

¹¹ Tamże, s. 292.

¹² IPN Ka 454/20, R. Buchała, *Autobiografia...*, s. 8-9.

¹³ IPN Ka 028/738, Postanowienie założenia sprawy operacyjnego sprawdzenia „Odlam”, Katowice, 20 VII 1961, k. 57-58.

¹⁴ Zdzisław Zwoźniak (1929-2007) – polonista, były członek Stowarzyszenia Pax, pracował we „Wrocławskim Tygodniku Katolików”, w latach 1955-1956 w redakcji „Gościa Niedzielnego”, od 1957 r. pracował w Tygodniku Ilustrowanym „Panorama” – na podst. IPN Ka 0169/911, mikrofilm, w nim: Odpis z życiorysu napisanego 9 I 1957 r.

u państwa Zwoźniaków oraz u państwa Buchałów w Chorzowie przy ulicy Asnyka 4¹⁵. Zapraszane osoby dobierane były nieprzypadkowo. Ze swojego otoczenia gospodarze wyławiali ludzi, którzy, jak się spodziewano, mieli podobne poglądy. Jeden z uczestników grupy trafił do niej po tym, jak odpowiedział na ankietę zamieszczoną w „Więzi” we wrześniu 1959 roku. W rezultacie otrzymał list od R. Buchały z zaproszeniem na spotkanie¹⁶. Kolejny gość został zaproszony jako znajomy ze studiów, którego J. Skwara spotkał przypadkiem, będąc na swojej uczelni – Wyższej Szkole Ekonomicznej¹⁷. Zaproszenia kierowano też do działaczy katolickich znanych w poprzednich latach z aktywności. Do Gerarda Rusina, byłego organizatora KIK w Gliwicach, osobiście z zaproszeniem przyszedł R. Buchała¹⁸.

Uczestnicy spotkań traktowali je jak zebrania legalne, jednakże zachowywano pewną ostrożność. Bez uzgodnienia z kierownictwem nie można było wprowadzić nowej osoby¹⁹. Do spotkań prowadzący jak i uczestnicy przygotowywali się starannie. Z dużym wyprzedzeniem planowano referaty prelegentów. Gościnnie z odczytami przybywali do Katowic czołowi działacze „Więzi”: J. Zabłocki, Andrzej Micewski, Jan Turnau, Andrzej Siemianowski. Zapraszano również posłów katolickich: Konstantego Łubieńskiego, Mirona Kołakowskiego, a także inne postaci z ruchu „Znak”²⁰. Dyskutowano nie tylko nad bieżącymi artykułami miesięcznika, poruszano także aktualne światowe problemy. Grono liczyło kilkanaście osób. Szybko zawiązały się więzy koleżeństwa. W celu pokrywania kosztów organizacyjnych urządzano wewnętrzne składki²¹.

Obok Rudolfa i Renaty Buchałów oraz Jerzego i Ireny Skwarów na spotkaniach regularnie bywali: Zdzisław i Renata Zwoźniakowie, Tadeusz i Ludmiła Lipsy, Edward i Bronisława Makselon, Jacek Mrowiec ze swoją siostrą Danielą, Tadeusz Kowalczyk, Jerzy Sikorski, Franciszek Adamski²² oraz Gerard Rusin²³. G. Rusin wówczas był pracownikiem Księgarni św. Jacka w Zabrze. Znany był niegdyś z jawnej, opozycyjnej działalności. W latach 1946-1947 był etatowym pracownikiem PSL, kandydatem na posła. Jesienią 1956 roku organizował Klub Inteligencji Katolickiej w Gliwicach²⁴. F. Adamski był socjologiem, adiunktem w Śląskim

¹⁵ IPN Ka 028/738, List T. Kowalczyka do E. Gierka, Chorzów, 4 VI 1961, k. 33-35.

¹⁶ IPN Ka 028/738, Notatka służbowa z rozmowy z T. Kowalczykiem, Katowice, 23 VIII 1961, k. 82-84.

¹⁷ IPN Ka 028/738, Notatka służbowa z rozmowy z J. Mrowcem, Katowice, 26 III 1970, k. 471.

¹⁸ IPN Ka 230/7646, t. 2, Notatka operacyjna, Gliwice, 13 I 1962, k. 126.

¹⁹ IPN Ka 028/738, Notatka służbowa z rozmowy z T. Kowalczykiem, Katowice, 23 VIII 1961, k. 82-84.

²⁰ List Jerzego Skwary do Mirona Kołakowskiego z 5 V 1961 – dokument w prywatnych zbiorach Jerzego Skwary – udostępniony autorce [dalej: zb. J. Skwary].

²¹ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 244.

²² [Projekt zaproszenia na spotkanie 5 III 1960], 22 II 1961 – zb. J. Skwary.

²³ [Notatnik adresowy J. Skwary z 1961 r.] – zb. J. Skwary.

²⁴ G. Rusin zaniechał działalności politycznej po ucieczce Stanisława Mikołajczyka, pomimo tego aktywnie rozpracowywano go przez kilka kolejnych lat. Po niezarejestrowaniu KIK-u w Gliwicach próbował działać w Towarzystwie Przyjaciół KUL w Gliwicach. Por. IPN Ka 230/7646,

Instytucie Naukowym²⁵. Tadeusz Lipski był ekonomistą, byłym pracownikiem administracyjnym Oddziału „Słowa Powszechnego” w Katowicach, gdzie pracował równocześnie z Rudolfem Buchałą i Jerzym Skwarą. Następnie pracował w Zakładach Urządzeń Mechanicznych w Gliwicach²⁶. Jacek Mrowiec był studentem ostatniego roku Wyższej Szkoły Ekonomicznej²⁷. Jerzy Sikorski był absolwentem prawa i socjologii. Pracował jako adiunkt w Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach²⁸. Edward Makselon był dziennikarzem²⁹. W jego domu także sporadycznie organizowano spotkania „Więzi”³⁰. Spośród kobiet, które uczestniczyły w spotkaniach, Renata Rudzka-Zwoźniakowa pisała teksty do miesięcznika. Była absolwentką Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, pracowała także dla Tygodnika Ilustrowanego „Panorama” i pisma satyrycznego „Szpilki”³¹.

Grupa „Więzi” w Katowicach, podobnie jak Zespół miesięcznika w Warszawie, nie występowała do Kurii z prośbą o asystenta duchownego. W zebraniach nie uczestniczyli księża. Natomiast często podkreślano łączność z Kościołem³². Udział w spotkaniu zaproponowano prywatnie księdzu Wacławowi Chmielarskiemu z Sosnowca. Z grupą „Więzi” ksiądz W. Chmielarski zetknął się na organizowanym przez Zespół miesięcznika obozie w Kazimierzu Dolnym latem 1960 roku³³. Odmówił udziału w katowickich spotkaniach, ponieważ zwyczajowo odbywały się one w niedzielę, kiedy jako ksiądz miał najwięcej obowiązków. Deklarował w zamian zainteresowanie tematyką poruszaną przez sympatyków „Więzi”, gdyż sam wykładał w Krakowie w częstochowskim seminarium katolicką naukę społeczną³⁴. Ksiądz Chmielarski był duszpasterzem służby zdrowia i zebrał wokół siebie grupę inteligencji, z którą środowisko katowickie „Więzi” planowało skontaktować się³⁵.

Zachowane relacje pozwalają na częściowe odtworzenie przebiegu spotkań sympatyków „Więzi”. O niektórych z tych spotkań informują materiały operacyjne Służby Bezpieczeństwa w Katowicach³⁶. Wspomina również o nich Janusz Zabłocki w swoich *Dziennikach 1957-1965*. Część sprawozdań przetrwało

t. 1-2, Charakterystyka sekretarza powiatowego PSL w Gliwicach dot. G. Rusin, 1947 r. [brak foliacji].

²⁵ IPN Ka 028/738, Informacja dot. katowickiego środowiska przyjaciół „Więzi”, Katowice, 29 XI 1963, k. 169-170.

²⁶ IPN Ka 028/738, Odpis życiorysu T. Lipskiego, 18 XI 1963, k. 158.

²⁷ EAKT 48619, Akta paszportowe dot. Jacka Mrowiec.

²⁸ EAKT 4812, Akta paszportowe dot. Jerzego Sikorskiego.

²⁹ EATY 25411, Akta paszportowe dot. Edwarda Makselon.

³⁰ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 244.

³¹ IPN Ka 028/738, Charakterystyka Z. Zwoźniaka, Katowice, 30 X 1963, k. 143-144.

³² IPN Ka 028/738, Informacja dot. katowickiego środowiska przyjaciół „Więzi”, Katowice, 29 XI 1963, k. 169-170.

³³ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 265.

³⁴ IPN Ka 230/8266, Teczka ewidencji operacyjnej na księdza dot. ks. Wacława Chmielarskiego, 1960-1970; List ks. Chmielarskiego z 21 VI 1961 r. – zb. J. Skwary.

³⁵ IPN Ka 056/9, Informacja dot. duszpasterstwa służby zdrowia, Katowice, 30 X 1958, k. 117-118; IPN Ka 028/738, Notatka służbowa, Katowice, 1 II 1962, k. 114-115.

³⁶ Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia krypt. „Odlam”, sygn. IPN Ka 028/738, k. 1-533.

w zbiorach prywatnych J. Skwary. Przykładowo na spotkaniu 31 stycznia 1960 roku obecny był J. Zabłocki z referatem „O perspektywach demokracji w cywilizacji technicznej”, następnie Z. Zwoźniak zdał relację ze swojego pobytu na Węgrzech. Omówiono również numer 12. „Więzi”³⁷. Na spotkaniu 27 listopada 1960 roku poruszono problem antyklerykalizmu ludzi wierzących. Prelegentami byli: zaproszony z Krakowa z redakcji „Tygodnika Powszechnego” Tadeusz Żychiewicz oraz J. Skwara. Jako przyczyny zjawiska podano: materializm księży, ich paternalizm w stosunku do świeckich – przejawiający się w lekceważeniu ich zdania, zbyt zinstytucjonalizowanie Kościoła, przestarzałość metod duszpasterskich, używanie niezrozumiałego dla wiernych języka. Zarzucano duchownym, że odmawiają świeckim w Kościele prawa do głębszego myślenia. We wnioskach z dyskusji zauważono, że oddziaływanie na księży poprzez prasę jest mało skuteczne. Podkreślono potrzebę zmiany programu wychowawczego w seminariach duchownych³⁸. Spotkanie 5 marca 1960 roku poświęcone było omówieniu wydanej staraniem „Więzi” książki Emmanuela Mouniera *Co to jest personalizizm*³⁹. Dyskusję miał poprowadzić R. Buchała⁴⁰. Tematem spotkania 9 kwietnia 1961 roku były „Problemy światopoglądu i postawy zaangażowanej”. Dyskusję poprowadził Andrzej Siemianowski z Poznania⁴¹. W podsumowaniu dyskusji zanotowano, że człowiek jest determinowany przez sytuację i ma to wpływ na jego wybory moralne. Ten dramat położenia osoby ludzkiej jest możliwy do przezwyciężenia – jak sformułował to E. Mounier – poprzez dialog ze światem. Na zakończenie spotkania wyznaczono osoby do recenzowania dwóch bieżących numerów „Więzi”. Na następne spotkanie zapowiedziano wizytę posła koła „Znak”, Konstantego Łubieńskiego, który miał opowiedzieć o pracy Sejmu, oraz prelekcję Juliusza Eski „Świeccy w Kościele”⁴². W dyskusji na spotkaniu z posłem K. Łubieńskim podkreślono, że sens pracy posłów katolickich polega na humanizowaniu socjalizmu. Zauważono potrzebę pracy intelektualnej torującej drogę tej humanizacji. Stwierdzono, że demokratyzacja w Polsce jest zależna od sytuacji międzynarodowej i gospodarczej⁴³. W maju 1961 roku spotkanie było poświęcone świeckim w Kościele. Prowadził je Juliusz Eski. W dyskusji zauważono odchodzenie świeckich od Kościoła. Stwierdzono, że powodem tego zniechęcenia był przerost tradycyjności w obrzędach. Prowadzonemu duszpasterstwu postawiono zarzut nielansowania atrakcyjnego modelu współczesnego katolika. Ponadto niski poziom wykształcenia duchowieństwa sprzyjał deformowaniu u wiernych podstawowych pojęć wiary. Na zakończenie powiedziano, że katolicyzm nie jest popularny także z powodu

³⁷ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 244.

³⁸ Sprawozdanie ze spotkania „Więzi” w Katowicach w dniu 27 XI 1960 – zb. J. Skwary.

³⁹ Emmanuel Mounier (1905-1950) – francuski filozof, teoretyk personalizizmu społecznego, którego poglądy były inspiracją dla „Więzi”.

⁴⁰ [Projekt zaproszenia na spotkanie 5 III 1961] z 22 II 1961 – zb. J. Skwary.

⁴¹ [Projekt zaproszenia na spotkanie 9 IV 1961] z 5 IV 1961 – zb. J. Skwary.

⁴² Sprawozdanie ze spotkania „Więzi” w Katowicach w dniu 9 IV 1961 – zb. J. Skwary.

⁴³ [Fragment sprawozdania z referatu K. Łubieńskiego oraz podsumowanie dyskusji. Dokument niedatowany.] – zb. J. Skwary.

wysokich wymogów moralnych⁴⁴. Na spotkaniu z J. Zabłockim w czerwcu 1961 roku poświęconemu sensowi pracy dostrzeżono zbieżności personalistycznej i marksistowskiej koncepcji pracy. Zastanawiano się nad nadrzędnym jej celem – nad tym, czy praca ma przede wszystkim osiągnąć zamierzony efekt ekonomiczny, czy raczej ważniejsze jest wynikające z niej dobro społeczne⁴⁵.

Dyskusje na katowickich spotkaniach nie odbiegały od tematyki poruszanej na łamach miesięcznika. Uczestnicy propagowali katolicyzm otwarty, czyli taki, który nie uchylał się od dialogu z marksistami, a także nie stronił od konstruktywnej krytyki instytucji Kościoła.

Stałym punktem spotkań katowickiej grupy „Więzi” było omawianie bieżących artykułów miesięcznika. Recenzje pisali m.in. Franciszek Adamski i Renata Zwoźniakowa⁴⁶. Ustalenia środowiska katowickiego były wykorzystywane na ogólnych spotkaniach Zespołu „Więzi” w Warszawie. Przykładowo 14 czerwca 1961 roku na zebraniu kolegium redakcyjnego miesięcznika Jan Turnau czytał recenzję numer 4/61, pisaną przez R. Zwoźniakową⁴⁷.

Katowiccy sympatycy „Więzi” próbowali również organizować publiczne zebrania przybliżające działalność miesięcznika. W październiku 1960 roku „Więź” odbyła spotkanie ze studentami katowickich uczelni w Międzyuczelnianym Klubie Studenckim Zrzeszenia Studentów Polskich. Przybyły z Warszawy przedstawiciel redakcji „Więzi”, Zygmunt Drozdek, swoim referatem dotyczącym trudności zatrudniania absolwentów zapoczątkował dyskusję. Uczestniczyło w niej około 20 studentów, którym wręczono także ulotki propagujące miesięcznik⁴⁸. Znacznie szersze spotkanie, obliczone na około 80 osób, planowano odbyć 25 stycznia 1962 roku w Sali NOT-u (biuro terenowe Naczelnej Organizacji Technicznej przy ulicy Podgórznej w Katowicach). Obecni mieli być: T. Mazowiecki, J. Zabłocki oraz M. Kołakowski. Zwrócono się o pozwolenie na to zgromadzenie do Wydziału Administracyjnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. Otrzymano odmowę administracyjną z uzasadnieniem, że nie ma społecznej potrzeby takiego spotkania⁴⁹. Gdyby spotkanie się odbyło, katowicka Służba Bezpieczeństwa gotowa była zorganizować podsłuch pomieszczenia na czas obrad⁵⁰. Kolejną próbę zorganizowania szerszego spotkania podjęto w maju 1962 roku. Miało ono odbyć się w Klubie Pracy Twórczej przy ulicy Warszawskiej. Także ten zamiar został udaremniony przez władze⁵¹.

⁴⁴ Sprawozdanie ze spotkania „Więzi” w Katowicach z dnia 28 V 1961 – zb. J. Skwary.

⁴⁵ Sprawozdanie ze spotkania „Więzi” w Katowicach z dnia 25 VI 1961 – zb. J. Skwary.

⁴⁶ Recenzja nr 3/61 „Więzi” F. Adamskiego, Recenzja nr 4/61 „Więzi” R. Zwoźniakowej – zb. J. Skwary.

⁴⁷ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 319.

⁴⁸ Sprawozdanie ze spotkania „Więzi” ze studentami w Katowicach w dniu 26 X 1960 – zb. J. Skwary.

⁴⁹ IPN Ka 028/738, Notatka służbowa, Katowice, 10 I 1962, k. 104.

⁵⁰ IPN Ka 028/738, Wniosek na założenie P.P., Katowice, 18 I 1962, k. 105-106.

⁵¹ IPN Ka 028/738, Notatka służbowa, Katowice, 28 XI 1962, k. 113.

Negatywny stosunek władz do prób społecznego oddziaływania „Więzi” miał miejsce nie tylko w Katowicach. Równocześnie w czerwcu 1962 roku nie wydano zgody na ogólny zjazd sympatyków „Więzi” w Warszawie. Właściwym powodem odmowy, przekazanym przez Urząd do Spraw Wyznań, był zarzut, że „Więź”, uczestnicząc w ruchu klubów inteligencji katolickiej, nie przeciwdziała opozycyjnym tendencjom określanym mianem „reakcyjności” i „klerykalizmu”⁵².

Wydział III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach⁵³ rozpoczął obserwację grupy „Więzi” po jawnej denuncjacji jednego ze stałych uczestników spotkań. 19 czerwca 1961 roku do KW PZPR wpłynął skierowany imiennie do I sekretarza Edwarda Gierka list od Tadeusza Kowalczyka. Nie był to anonim, choć autor prosił o dyskrecję⁵⁴. List miał kolosalne znaczenie, ponieważ zapoczątkował inwigilację organizatorów grupy. Tezy zawarte w nim funkcjonariusze bezkrytycznie i dosłownie przytaczali przez kilkanaście lat w kolejnych analizach i uzasadnieniach podejmowania spraw operacyjnych wobec katowickich działaczy „Więzi”⁵⁵. T. Kowalczyk pisał w nim: „Zespół przyjaciół «Więzi» w Katowicach jest w stadium rozwoju, liczy obecnie ponad piętnaście osób. Jest to nielegalny klub inteligencji katolickiej, który raz na miesiąc zbiera się w prywatnych mieszkaniach na poważne zebrania, dyskusje ideowe i polityczne odczyty (...). Co zawierają nasze dyskusje? Bardzo często zbaczą z toru wytkniętego tematu (...) i zajmują się urabianiem postawy politycznej (...) która mówiąc delikatnie, jest nie tylko wrogą wobec naszej rzeczywistości, ale agresywną”⁵⁶. W dalszej części listu autor zaakcentował zasady konspiracji, jakie rzekomo miały obowiązywać na spotkaniach. Opisywał, że podobne zespoły istnieją w innych miastach i na zebrania są zapraszane osobistości inteligencji katolickiej. Autor określił tę grupę jako nielegalny klub inteligencji katolickiej. T. Kowalczyk zasugerował, że grupa ta w sprzyjających okolicznościach będzie dążyć do reaktywacji oficjalnego KIK-u w Katowicach. Autor listu przytoczył zasłyszane na spotkaniu „Więzi” słowa Konstantego Łubieńskiego. Poseł „Znaku” deklarował, że chciałby rozmawiać z I sekretarzem KW PZPR w sprawie zgody na działalność odczytową i dyskusyjną, gdyż „Katowice zasługują na klub inteligencji katolickiej”⁵⁷.

E. Gierek uznał treść listu za wartą przedyskutowania. Złożył na nim odrębną dekreację z poleceniem, aby zapoznał się z nim sekretarz KW, Zdzisław Grudzień, oraz komendant wojewódzki MO, Franciszek Szlachcic.

⁵² J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 410-411.

⁵³ Od 1956 r. Służba Bezpieczeństwa była strukturalnie zintegrowana z Komendami MO. Departament III Wydział V MSW i jego wojewódzkie odpowiedniki – Wydziały III Sekcje (Grupy) V – zajmowały się zwalczaniem „wrogiej działalności Kościoła”. 15 VI 1962 r. na bazie Wydziału V utworzono Departament IV, który przejął jego zadania. Stąd sprawę krypt. „Odłam” kontynuował Wydział IV, a w nim Sekcja III rozpracowująca stowarzyszenia katolickie. Por. H. Dominiczak, *Organa bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997, s. 126-128; 134.

⁵⁴ IPN Ka 028/738, List. T. Kowalczyka do E. Gierka, Chorzów, 4 VI 1961, k. 33-35.

⁵⁵ Ostatni raz tych sformułowań użyto w 1981 r. w aktach dot. działalności J. Skwary. Por. IPN Ka 0040/2430, t. 1, Charakterystyka ob. Jerzego Skwary, Katowice, 3 II 1981, k. 9.

⁵⁶ IPN Ka 028/738, List. T. Kowalczyka do E. Gierka, Chorzów, 4 VI 1961, k. 33-35.

⁵⁷ Tamże.

Powodem napisania listu była osobista frustracja autora, ponieważ redakcja „Więzi” odmówiła zamieszczenia na swoich łamach jego utworów literackich. T. Kowalczyk był nauczycielem w kilku chorzowskich szkołach podstawowych. Dwukrotnie bez powodzenia rozpoczynał studia polonistyczne. Szybko stracił posadę pedagoga za nieodpowiednie traktowanie uczniów. Nie ułożyło mu się również w życiu osobistym. W konsekwencji wyjechał do miejsca pochodzenia na wschodzie Polski⁵⁸. Gdy T. Kowalczyk poczuł się odrzucony przez katowicką grupę „Więzi”, postanowił zdemaskować jej działalność przed najwyższą władzą w województwie. Trywialnie pisał, że nie chce nikomu zaszkodzić, lecz jedynie „rozebrać” towarzystwo⁵⁹.

Oryginał listu przekazano do KWMO – do Grupy V Wydziału III KWMO kontrolującej organizacje katolickie. Zebrano wstępne informacje o autorze listu oraz o głównych osobach, wokół których zbierało się grono. Dane dostarczyło Biuro Dowodów Osobistych, wywiad z miejsca pracy, a w przypadku R. Buchały materiały operacyjne wytworzone zostały jeszcze przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Stalinogrodzie⁶⁰. Założono sprawę operacyjnego sprawdzenia krypt. „Odlam”, której prowadzenie zlecono doświadczonemu oficerowi operacyjnemu porucznikowi Tadeuszowi Cierpiałowi⁶¹.

Jerzy Skwara odczuł zainteresowanie nim przez Służbę Bezpieczeństwa, po tym jak porucznik T. Cierpiał 27 lipca 1961 roku odbył rozmowę z dyrektorem Śląskiej Gry Liczbowej „Karolinka”, w której dorabiał dwa razy w tygodniu⁶². Celem rozmowy było zebranie informacji na temat jego działalności publicystycznej. Fakt odbycia takiej rozmowy i częściowo jej treść zostały przekazane J. Skwarze przez dyrektora „Karolinki”, Franciszka Garncorza⁶³. On z kolei podzielił się swoimi obawami z Januszem Zabłockim. Obydwaj trafnie ocenili to wydarzenie jako reperkusję za działalność w „Więzi” i objaw niechęci władz. Zinterpretowali je jednak jako skutek przemówienia T. Mazowieckiego w Sejmie 11 lipca 1961 roku, w którym poseł zaprotestował przeciw wycofywaniu lekcji religii ze szkół⁶⁴. Oczywiście nie domyślili się, że zainteresowanie grupą jest bezpośrednim skutkiem listu ich byłego kolegi do wojewódzkich władz partyjnych.

Materiały dotyczące Rudolfa Buchały zostały przekazane do Wydziału II Departamentu IV MSW do Warszawy ze względu na jego ścisłą współpracę

⁵⁸ IPN Ka 028/738, Raport w sprawie przeprowadzonego wywiadu dot. T. Kowalczyka, Chorzów, 5 VII 1961, k. 50.

⁵⁹ IPN Ka 028/738, List. T. Kowalczyka do E. Gierka, Chorzów, 4 VI 1961, k. 33-35.

⁶⁰ IPN Ka 230/5702, Streszczenie materiałów archiwalnych dot. Buchały Rudolfa, Chorzów, 12 VII 1961.

⁶¹ IPN Ka 028/738, Wniosek o założenie sprawy, k. 57-58; por. Ł. Marek, *Cierpiał Tadeusz, w: Kadra bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, k. 157-158.

⁶² IPN Ka 028/738, Notatka służbowa, Katowice, 27 VII 1961, k. 60.

⁶³ Relacja J. Skwary z 15 XI 2010 – w zbiorach autorki.

⁶⁴ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 326-327.

z redakcją „Więzi”⁶⁵. Szczególne zainteresowanie centralnych organów bezpieczeństwa budziły częste wyjazdy R. Buchały za granicę. Ze względu na liczne jego kontakty z ośrodkami chrześcijańskimi w Europie, interesowały się nim komórki kontrwywiadowcze. Charakteryzowano go jako osobę o wybitnej inteligencji, władającej pięcioma językami, specjalistę od spraw niemieckiego rewizjonizmu⁶⁶. Bezpośrednią sankcją za organizowanie grupy przyjaciół „Więzi” było wypowiedzenie mu etatu w Śląskim Instytucie Naukowym pod koniec 1961 roku. Po kilku miesiącach przywrócono go do pracy dzięki interwencji posła T. Mazowieckiego⁶⁷.

Głównym figurantem w ramach sprawy „Odłam” stał się J. Skwara. Mniej intensywnie kontrolowani byli Zdzisław Zwoźniak i Tadeusz Lipski. Na obydwóch założono kontrolę korespondencji⁶⁸. Jak stwierdzono, to J. Skwara pełnił funkcje organizacyjne w grupie w Katowicach. Wysyłał zaproszenia, protokołował przebieg spotkań. Określano go jako pracowitego wykonawcę zadań⁶⁹. Porucznik T. Cierpiał w porozumieniu ze swoimi przełożonymi wykorzystał szeroki wachlarz metod operacyjnych. Zastosowano podsłuch telefoniczny, kontrolę korespondencji oraz bezpośrednią obserwację. Dzięki lustrwanej korespondencji J. Skwary katowickie SB miało informacje o terminach przygotowywanych spotkań i o zapraszanych osobach⁷⁰. Wobec Skwary szczególnie intensywnie zastosowano podsłuch telefoniczny. Świadczy o tym fakt, że rocznie wykonywano około sto komunikatów z tego podsłuchu⁷¹. Na podstawie informacji z rozmów telefonicznych oficer prowadzący sporządzał okresowe notatki służbowe. Ustalano aktualne plany wyjazdowe figuranta, kontakty towarzyskie.

Wydział „B” KWMO w Katowicach zajmujący się bezpośrednią obserwacją podjął próbę sprawdzenia wszelkich kontaktów J. Skwary. Ich obiekt zainteresowania pracował wówczas w CWU „Libella” jako zaopatrzeniowiec i członek Rady Nadzorczej. W związku z tym często wyjeżdżał służbowo do Warszawy. Jeździł także do różnych zakładów przemysłowych na Górnym i Dolnym Śląsku, w celu zapewnienia dostaw surowców. Zachowane w ramach sprawy operacyjnej „Odłam” materiały oddają przebieg bezpośredniej obserwacji J. Skwary z połowy listopada 1963 roku. Zamaskowani funkcjonariusze pojechali za nim do Wrocławia pociągiem, dalej samolotem do Warszawy, gdzie dalszą obserwację kontynuowali stołeczni wywiadowcy. Odnotowano niemal każdy szczegół – włącznie z tym,

⁶⁵ IPN Ka 028/738, Streszczenie materiałów kwestionariusza ewidencyjnego „Odłam” nr 6372, Katowice, 24 II 1976, k. 11.

⁶⁶ IPN Ka 030/48, Wyciąg z notatki służbowej ze spotkania z k.o. ps. „Alfa”, Poznań, 15 XI 1971, k. 98.

⁶⁷ IPN Ka IPN Ka 00161/896, mikrofilm.

⁶⁸ IPN Ka 028/738, Notatka służbowa z 21 XI 1963, k. 133; Notatka służbowa z 21 X 1963, k. 155.

⁶⁹ IPN Ka 030/48, Wyciąg z notatki służbowej ze spotkania z k.o. ps. „Alfa”, Poznań, 15 XI 1971, k. 98.

⁷⁰ IPN Ka 028/738, Analiza dokumentów Wydz. W, k. 174-175.

⁷¹ IPN Ka 028/738, Protokół zniszczenia dokumentów PT krypt. „Willa”, Katowice, 24 II 1976, k. 14.

jaką przeglądał gazetę. Rejestrowano każdą osobę, z którą się kontaktował, a potem ustalano jej tożsamość. Szczególnie zwrócono uwagę na kobiety, z którymi J. Skwara się spotykał zarówno służbowo, jak i prywatnie. Ustalono personalia nawet bufetowej, która podawała mu posiłek w barze. Działano z intencją wytropienia ewentualnego romansu, którym można by było skompromitować figuranta⁷². Funkcjonariusze w Warszawie poszli za J. Skwarą pod lokal KIK-u przy ulicy Kopernika. Zanotowali, że obserwowany uczestniczył w prelekcji, a potem rozmawiał z pewną osobą na zewnątrz budynku. Za rozmówcą J. Skwary pojechano aż do miejsca jego zamieszkania. Po kilku dniach ustalono, że był nim Andrzej Wielowiejski⁷³.

Bezpośrednich informacji na temat J. Skwary dostarczało też kilku tajnych współpracowników. W Warszawie w „Libelli” wykorzystano umieszczone tam już wcześniej osobowe źródła informacji. Natomiast w Katowicach skorzystano ze źródła TW „Regis”, prowadzonego przez inny Wydział⁷⁴; osoba ta towarzysko była związana z figurantem. Donosy TW nie dostarczały więcej niż to, co uzyskano przez podsłuch telefonu, z którego zrezygnowano dopiero po kilkunastu latach⁷⁵.

Katowicka grupa „Więzi” regularnie spotykała się w latach 1960-1963. W ramach sprawy „Odłam” prowadzący funkcjonariusze zauważyli w 1965 roku, że sympatycy „Więzi” nie spotykają się już. Spotkania, ale w mniejszym gronie, odbywano w katowickich kawiarniach „Orbis”, „Kryształowa” i „Silesia”⁷⁶. Bywali na nich już tylko działacze „Więzi”: R. Buchała, J. Skwara, Z. Zwoźniak. W 1966 roku przekwalifikowano sprawę z grupowej obserwacji na indywidualną, dotyczącą głównych katowickich aktywistów „Więzi”, którą wobec J. Skwary kontynuowano jeszcze przez dziesięć lat⁷⁷.

Aktywność grupy „Więzi” w Katowicach została zahamowana wiosną 1963 roku. Zmieniła się wówczas koncepcja pracy społecznej centralnych działaczy miesięcznika. Na zebraniu sprawozdawczym Zespołu „Więzi” w styczniu 1963 roku podano, że wycofano się z prac w terenowych środowiskach, które były prowadzone do połowy 1962 roku. Natomiast postanowiono położyć nacisk na rozwój sekcji „Więzi” w istniejących KIK-ach⁷⁸. Pomimo iż na Śląsku nie funkcjonował Klub Inteligencji Katolickiej, miesięcznik „Więź” starał się o powołanie swojej agendy. Urząd do Spraw Wyznań na wniosek miesięcznika zwracał się

⁷² IPN Ka 028/738, Komunikat dot. obserwacji za figurantem ps. „Neron” z dn. 13 XI 1963, Katowice, 15 XI 1963, k. 146-148.

⁷³ IPN Ka 028/738, Komunikat nr 3 w sprawie obserwacji „Nerona”, Warszawa, 16 XI 1963, k. 152.

⁷⁴ IPN Ka 028/738, Doniesienie dot. J. Skwary, Katowice, 22 I 1964, k. 201-202.

⁷⁵ IPN Ka 028/738, Protokół zniszczenia dokumentów PT krypt. „Willa”, Katowice, 24 II 1976, k. 14.

⁷⁶ IPN Ka 030/48, Streszczenie materiałów dot. sprawy krypt. „Odłam” na katowickie środowisko przyjaciół „Więzi”, Katowice, 7 XII 1972, k. 8-13.

⁷⁷ IPN Ka 028/738, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy „Odłam”, Katowice, 19 V 1969, k. 434.

⁷⁸ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 457.

w 1966 roku o opinię władz wojewódzkich w sprawie powołania Oddziału „Więzi” w Katowicach. Ostatecznie to wojewódzkie władze partyjne miały podjąć decyzję⁷⁹. Informację o istnieniu nieformalnego grona sympatyków „Więzi” sekretariat KW PZPR w Katowicach posiadał już od 1961 roku ze wspomnianego listu T. Kowalczyka do I sekretarza. Wyniki sprawy operacyjnej potwierdziły tylko opozycyjny charakter grupy, przez co jej członkowie nie mogli liczyć na kredyt zaufania władz partyjnych.

Grupa sympatyków „Więzi” była lokalnym, nieformalnym oddziałem jej Zespołu. Ludzie ci mieli być bazą dla przyszłego stowarzyszenia⁸⁰. Uczestnicy spotkań sami siebie nazywali katowickim środowiskiem „Więzi”, a podobne grupy z innych miast nazywano terenowymi środowiskami „Więzi”. J. Skwara tytułował się przedstawicielem redakcji „Więzi” w Katowicach. Nazwa Klub Przyjaciół „Więzi”, jaką używała SB w materiałach operacyjnych, nie występowała wśród uczestników⁸¹. Formalnie redakcja i Zespół miesięcznika był częścią stołecznego KIK-u, z tego względu spotkania katowickich sympatyków miesięcznika wokół członków Zespołu „Więzi” R. Buchały i J. Skwary katowicka Służba Bezpieczeństwa traktowała jako próbę prowadzenia nielegalnego Klubu Inteligencji Katolickiej.

Słowa kluczowe: inteligencja katolicka, prasa katolicka, klub dyskusyjny, inwigilacja działaczy katolickich, stowarzyszenia katolickie, Katowice
 Keywords: Catholic intellectuals, Catholic press, discussion club, Catholic activists surveillances, Catholic associations, Katowice

⁷⁹ IPN Ka 028/738, Wyciąg z informacji Wyd. Spraw Wyznań, Katowice, 4 VI 1966, k. 296.

⁸⁰ J. Zabłocki, *Dzienniki...*, s. 293-297.

⁸¹ Relacja J. Skwary z 15 XI 2010 – w zbiorach autorki.